

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2025 r.,
w sprawie **L. D.**,
skazanej z art. 156 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 12 marca 2025 r., sygn. akt II AKa 197/24,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt III K 228/23,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 14 marca 2024 r., III K 228/23, L. D., oskarżona o to, że w nieustalonym bliżej dniu, w okresie od 28 lipca 2023 r. do 29 lipca 2023 r. w S. poprzez wbicie nieustalonego narzędzia twardego ostrego lub ostrokończystego spowodowała u R. F. ranę kłuto-ciętą brzucha,

połączoną z przecięciem wątroby oraz krwawieniem do jamy brzusznej z następowym wstrząsem -krwotocznym i niewydolnością krążeniowo-oddechową, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w następstwie których w dniu 31 lipca 2023 r. nastąpił zgon R. F., tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k., została uznana za winna tego, że w okresie od dnia 28 lipca 2023 r. do dnia 31 lipca 2023 r. w S. nie udzieliła pomocy rannemu w brzuch R. F. , znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego w dniu 31 lipca 2023 r. nastąpił zgon R. F., tj. przestępstwa z art. 162 § 1 k.k., za które wymierzona została kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 sierpnia 2023 r. od godz. 21:20 do dnia 7 lutego 2024 r. do godz. 11:30, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono oskarżonej dowody rzeczowe jako zbędne dla dalszego toku postępowania, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono pokrzywdzonemu W. F. dowody rzeczowe jako zbędne dla dalszego toku postępowania, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelację wniósł prokurator, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na:

- niezasadnym przyjęciu, że oskarżona nie dopuściła się zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadą swobodnej oceny dowodów ocena wskazuje, że tylko L. D. mogła dopuścić się przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, co wynikało z faktu, że razem mieszkali, nikt ich nie odwiedzał, a nadto, iż pokrzywdzony R. F. od wieczora 28 lipca 2023 r. po opuszczeniu domu przez robotników nie został zarejestrowany przez żadną z kamer znajdujących się na terenie S., a nadto nie był widziany przez żadnego ze świadków, w tym sąsiadów oskarżonej aż do poranka 31 lipca 2023 r., a nadto L. D. wielokrotnie kłóciła się z pokrzywdzonym, wyrzucała go z domu i stosowała wobec

niego przemoc, a takich zachowań ze strony pokrzywdzonego nikt nie zaobserwował,

- niezasadnym przyjęciu, że do powstania obrażenia mogło dojść bez udziału osób trzecich, podczas gdy przeciwne wnioski wynikają z treści opinii biegłego lekarza sądowego, którą sąd w całości podzielił, a w której wskazano, że rana powstała na skutek zadania ciosu ręką obcą,

- niezasadnym przyjęciu, że działanie L. D. mogło nastąpić w ramach kontratypu w wyniku odparcia zamachu na jej dobro chronione prawem w postaci np. wolności seksualnej, albowiem okoliczność ta nie wynika z żadnego z przeprowadzonych dowodów w sprawie.

Podnosząc ww. zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez skazanie oskarżonej za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie wobec niej kary 15 lat pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku wywiódł nadto obrońca oskarżonej, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że zachowanie oskarżonej wypełniło przesłanki czynu zabronionego penalizowanego w art. 162 § 1 k.k.
- które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że oskarżona obejmowała swoją świadomością istniejący stan zagrożenia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu R. F. , co w następstwie doprowadziło do uznania, że jej zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa nieudzielenia pomocy z art. 162 § 1 k.k.,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że oskarżona nie udzieliła pomocy rannemu w brzuch R. F. , znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia,

4. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonej, poprzez orzeczenie kary niewspółmiernie surowej, tj. roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Skarżący ten wnioskował w konsekwencji zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 marca 2025 r., II AKa 197/24, zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że oskarżona L. D. została uznana za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia, z tym, że w jego opisie przed słowami: „poprzez wbicie” dodane zostały słowa: „działając w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, stanowiącego zbrodnię z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzona została kara 5 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, orzekając nadto o kosztach postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanej, zarzucając:

1. na zasadzie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. - wydanie wyroku przez sąd nienależycie obsadzony poprzez udział w składzie orzekającym zaskarżonego wyroku sędziego powołanego przez Prezydenta RP do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie - SSA X. Y. - na wniosek i przy udziale w procesie powoływania Krajowej Rady Sądownictwa w składzie sprzecznym z art. 187 Konstytucji, a ukształtowanym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa - które to uchybienie stanowi bezwzględnie przyczynę odwoławczą,
2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku poprzez znaczne wykroczenie w ramach swobodnej oceny dowodów w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ściślej poprzez naruszenie zasad prawidłowego rozumowania, a ponadto wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k.) i w konsekwencji przypisanie skazanej popełnienia przestępstwa stanowiącego zbrodnię z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k., podczas gdy zebrany i ujawniony materiał dowodowy nie wykazał dowodów

o charakterze bezpośrednim popełnienia przez skazaną przestępstwa, a pozostałe przeprowadzone dowody nie wykluczyły w sposób nie pozostawiający wątpliwości innej wersji zdarzeń (proces poszlakowy),

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. poprzez uznanie, że skazana swoim zachowaniem wypełniła znamiona zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nasuwa znaczne rozbieżności, wątpliwości, oraz nie wyklucza innych wersji zdarzenia, a zatem zastosowanie przywołanych norm prawa materialnego należy uznać na nieuzasadnione.

Uwzględniając powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, wobec czego rozpoznana została, stosownie do art. 535 § 3 k.p.k., na posiedzeniu bez udziału stron.

W pierwszej kolejności ustosunkować się należało do najdalej idącego zarzutu dotyczącego wystąpienia w niniejszym postępowaniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu II instancji (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Uchybienie to miało wynikać z faktu orzekania przez sędzię Sądu Apelacyjnego X. Y., która zdaniem skarżącego nie gwarantowała bezstronności postępowania z uwagi na okoliczności dotyczące jej powołania (rekomendacja KRS w składzie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw). Autor kasacji odwołał się w tej mierze do uchwały Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22. Pomiął jednak ten punkt, w którym mowa jest o braku podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania

udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Abstrahując od całościowej oceny trafności mechanizmu podważania statusu sędziego z uwagi na rekomendację wydaną przez powyższy organ, nawet składy orzekające, które opowiadają się za wystąpieniem z tego powodu bezwzględnej przyczyny odwoławczej czynią to w okrojonym zakresie. Uznają mianowicie, że w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych ten mechanizm kontrolny nie może sprowadzać się do prostego negowania takiego powołania i czynienia z niego podstawy kontestowania prawidłowości obsadzenia sądu i bezstronności danego sędziego. To stanowisko znajduje wyraz w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 21 grudnia 2023 r., III KK 307/23, zarządzenie z dnia 3 grudnia 2025 r., III KO 143/25, postanowienie z dnia 3 grudnia 2025 r., III KK 371/25). Z prezentowanej zatem koncepcji wynika, że nie może być tu być mowy o jakimkolwiek automatyzmie, lecz należy wykazać okoliczności, które mogłyby rzutować na niespełnienie przez sąd orzekający z udziałem sędziego powołanego przez ukształtowaną w sposób wskazany wyżej KRS standardu niezawisłości i bezstronności. Tymczasem Sądowi Najwyższemu w obecnym składzie nie są znane okoliczności, które podważałyby posiadanie przez wskazaną w kasacji sędzię atrybutów niezawisłości i bezstronności. Nie wykazał ich natomiast skarżący. Warto odnotować w tym miejscu trafną uwagę, zawartą w pisemnej odpowiedzi na kasację, że w trakcie rozprawy w dniu 4 marca 2025 r. przewodniczący składu orzekającego umożliwił stronom zajęcie stanowiska i złożenie ewentualnych wniosków formalnych, jednakże ani oskarżona, ani jej obrońca takiej aktywności nie podjęli, nie domagając się wyłączenia sędziego. Stąd też wniosek, że kwestia bezstronności sądu traktowana jest li tylko instrumentalnie, jako wyraz niezadowolenia z zapadłego wyroku, a nie jako realna obawa o bezstronność sędziego. Zarzut ten podlegał zatem ocenie w perspektywie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosnie do dwóch pozostałych zarzutów na wstępie podnieść trzeba, że istotnie zmiana wyroku w postępowaniu odwoławczym umożliwia formułowanie naruszenia norm skierowanych zasadniczo do sądu I instancji (art. 7, 410 k.p.k.).

Dodać jednak należy, że nie modyfikuje to podstaw kasacyjnych, które nadal spełniać muszą wymogi art. 523 § 1 k.p.k. Oznacza to, że zarzuty kasacyjne dotyczące oceny dowodów obejmować mogą wyłącznie rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa, nie zaś dotyczyć błędu w ustaleniach faktycznych. Te bowiem niezależnie od uwarunkowań sprawy pozostają niezmiennie poza kognicją kasacyjną. Kontestowanie oceny materiału dowodowego, a zatem i ustaleń odnośnie do sprawstwa skazanej, wykluczało już *prima facie* zasadność zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 156 § 3 k.k. Zarzut ten mógłby mieć rację bytu jedynie wówczas, gdyby skarżący nie kontestował podstawy faktycznej przyjętej następnie oceny prawnej. Co oczywiste, może on wobec tej materii mieć charakter wtórny. W pierwszej bowiem kolejności przedmiotem osądu są fakty, w drugiej zaś następuje ich prawnokarna ocena. Sąd II instancji na podstawie materiału dowodowego dokonał odmiennych ustaleń, które układały się w konsekwentną całość. Skutecznie za pomocą logicznego wyводу wyeliminował przy tym wszystkie stwierdzone przez sąd I instancji wątpliwości w zakresie sprawstwa skazanej. Ocena ta była wysoce wnikliwa i wręcz drobiazgowa, co nie uzasadniało zarzutu naruszenia reguł określonych w art. 7 czy 410 k.p.k. Wbrew zarzutom kasacji, jej wynik nie stwarzał pola do powzięcia jakiejkolwiek alternatywnej wersji wydarzeń. Wszystkie możliwe warianty dotyczące okoliczności zadania pokrzywdzonemu śmiertelnej rany zostały skutecznie zdewaluowane. Wnikliwie przeanalizowana sekwencja zdarzeń, ustalona przez sąd I instancji, wskazywała, że zranienie R. F. nie mogło powstać przypadkowo bez udziału osób trzecich, w innym miejscu aniżeli miejsce zamieszkania skazanej, jak również przez inną osobę niż ona sama lub też w ramach ewentualnego kontratypu obrony koniecznej. Tej oceny nie mogły zmienić akcentowane w kasacji okoliczności, nie pozostające również poza zakresem uwagi sądu (nieujawnienie i niezabezpieczenie narzędzia zbrodni, czy śladów DNA skazanej na uprzejmej wszak odzieży należącej do pokrzywdzonego). Wskazując, że obrażenie mogło powstać w innym miejscu skarżący oscylował jedynie w sferze spekulacji, pozostających w opozycji do zgromadzonych dowodów, w tym i wyjaśnień samej skazanej, o których jednak nie wspomniał. Wynika z nich natomiast wersja wpisująca się w ustalenia sądu *ad quem*, że po powrocie

pokrzywdzonego do domu z piwem w dniu 28 lipca 2023 r., co odpowiada zapisowi monitoringu ulicznego, nie opuszczał on już miejsca ani tego dnia, ani w sobotę, w niedzielę, czy wreszcie w poniedziałek, kiedy wyszedł na podwórko źle się czując. Żaden z poddanych ocenie dowodów tej wersji nie podważał. Nie było też w sprawie kwestionowane, że w tym właśnie okresie (tj. od dnia 28 lipca 2023 r. do dnia 29 lipca 2023 r. do godz. ok. 17.00, kiedy to skazana kupowała dla pokrzywdzonego w aptece leki na „straszny” ból brzucha) pokrzywdzony doznał przedmiotowego urazu. Nie można w świetle powyższego zgodzić z twierdzeniem, że przeprowadzony przez sąd II instancji proces poszlakowy generował wiele niewiadomych, gdyż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zgoła coś zupełnie innego. Mianowicie wszystkie fakty uboczne składały się w logiczną i niepodważalną całość (łańcuch poszlak), w której nie było miejsca dla wątpliwości co do sprawstwa skazanej w zakresie postawionego jej w akcie oskarżenia zarzutu. Te wskazywane w kasacji nie wpisywały się w zarzut obrazy prawa, lecz - jak słusznie zauważył w replice oskarżyciel publiczny - stanowiły jedynie próbę podważenia ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne.

Zaprezentowana powyżej ocena zarzutów kasacyjnych skutkować musiała zatem oddaleniem środka zaskarżenia na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., co implikowało obciążenie strony skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego, stosownie do treści art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]